

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Russologica II (2009)

Anna Skotnicka

Postać prawosławnego w prozie Mai Kuczerskiej. Powieść *Bóg deszczu*

Wśród mnóstwa publikacji ostatnich lat uwagę czytelników w 2005 roku przykuła niewielka książka pt. *Lektura dla tych, którzy wpadli w przygnębienie. Współczesny pateryk* (Чтение для впавших в уныние. Современный патерик) mało wówczas znanej autorki, Mai Aleksandrowny Kuczerskiej. Nie był to jej debiut prozatorski, ponieważ w czasopiśmie „Wołga” z 1998 roku ukazała się już opowieść *Historia pewnej znajomości* (История одного знакомства). Szerszemu gronu odbiorców utwór ten został zaprezentowany w poprawionej wersji w 2007 roku. Nosi on tytuł *Bóg deszczu* (Бог дождя). W 2005 roku w popularnej serii „Życie ludzi wybitnych” (ЖЗЛ) Kuczerska opublikowała powieść o księciu Konstantym – *Konstanty Pawłowicz* (Константин Павлович). Obecnie przygotowuje się do napisania powieści o Mikołaju Leskowie. Warto dodać, że jest także autorką wielu opowiadań oraz recenzji i esejów poświęconych literaturze współczesnej, które można przeczytać m.in. na łamach prestiżowych czasopism „Nowyj Mir” i „Znamia”. Z dotychczasowych publikacji wyłania się zatem obraz pisarki o różnorodnych zainteresowaniach.

Kim jest autorka? Urodziła się w 1970 roku. Jest absolwentką filologii Uniwersytetu im. M. Łomonosowa w Moskwie (1987–1992), a także Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles (1992–1995); związana z Moskwą, pracuje jako dziennikarka oraz wykłada w Wyższej Szkole Ekonomicznej. W 2006 roku *Współczesny pateryk* został zakwalifikowany do poważanej wśród znawców nagrody im. Iwana Bunina.

Ten ostatni utwór w krótkim czasie miał kilka wydań. Był przedmiotem wielu dyskusji, polemik, refleksji. Podobnie stało się z powieścią *Bóg deszczu*. Co jest powodem niezwykle dużego zainteresowania i niekiedy bardzo wysokiej temperatury wypowiedzi krytyków? Odpowiedź jest prosta, choć wydawać by się mogło, że brzmi zaskakująco i niewiarygodnie we współczesnej rzeczywistości. Kuczerska opowiada o ludziach wierzących – prawosławnych, o ich relacjach z Kościołem – Cerkwią prawosławną, o przeżyciach i doświadczeniach religijnych w życiu współczesnego człowieka, inteligenta, a więc o sprawach źle obecnych w literaturze zarówno dawniej, jak i dziś. Sama autorka, komentując sukces innych twórców,

podjmujących problem poszukiwań religijnych, wiary, zwraca uwagę na panującą w społeczeństwie tęsknotę za tym, co wieczne¹.

Inną przyczyną popularności prozy Kuczerskiej jest zapewne jej sposób opowiadania o miejscu religii i Kościoła w życiu współczesnego Rosjanina. Pisarka uważa, że konieczna jest zmiana języka, sposobu porozumiewania się w kwestiach związanych z wiarą. Jej utwory można uznać za ilustrację takiej właśnie zmodyfikowanej postawy wobec odbiorcy – w kierunku otwarcia na rozmówcę. Wyraziła to przekonanie również w wywiadzie dla młodzieżowej gazety „Nowyj Kowczeg”, gdy zastanawiała się nad przyczynami nieobecności młodych ludzi w Cerkwi:

Мы, мы, так называемые церковные люди, **идем в этот мир без снисхождения к нему**, совсем с другими чувствами, чем Христос в него пришел. Конечно, я совсем не за то, чтобы играть в церкви на гитаре, как это случается в других конфессиях, я не за огрубление и оглушение Слова Божьего на потребу молодежной моде, **но я за то, чтобы с современным молодым человеком говорить на внятном ему языке. Не бить его по голове обухом – туда не ходи, этого не делай! Попробовать с ним, очень мягко, очень тепло, разобраться** – почему ему тяжело принять ту или иную заповедь, почему так дороги, положим, походы в бар или на дискотеку? Что он находит там – и почему думает, что не найдет в церкви чего-то еще лучшего, более важного, именно ему необходимого? Молодые люди обычно внутренне очень одиноки, и прямой путь преодолеть одиночество – прийти в церковь, жить с Богом. Вот что важно объяснить.

Во-вторых, прийти в церковь мешает невежество. Молодые люди, как правило, толком ничего не знают про церковь, их отпугивают внешние вещи, надушенные бабульки, епископы на „мерседесах” – и до внутренней красоты церкви они уже не добираются, судя поверхностно и поспешно. Молодой человек и жить торопится, и чувствовать спешит. На секунду хоть остановись,

¹ М. Кучерская, *Помоги неверию моему*, [в:] *Верю. Проект художественного оптимизма*, <http://www.mmoma.ru/veru/pub/maya.html#top>. Tu i dalej, jeśli nie zaznaczono inaczej, podkreślenia moje.

„[...] но народ явно потянулся если не к вере, то к разговору о ней. Иначе фильм «Остров», в котором не фальшивы лишь сцены, где герой Петра Мамонова, иеромонах Анатолий, толкает тележку, груженную углем, ни за что не заработал бы двух миллионов долларов кассовых сборов. Вложившийся в картину государственный канал все посчитал правильно: сделанная на скорую руку (за 40 дней, как рассказал в интервью режиссер Павел Лунгин, и следы этой поспешности видны, увы, во всем), сшитая на живую нитку картина выиграла просто потому, что **отозвалась на разлитую в обществе тоску. Тоску по вечному**. Оттого и роман Людмилы Улицкой «Даниэль Штайн, переводчик» разошелся тиражом в 170 000 экземпляров и уже два месяца остается в пятерке рейтинга продаж центральных московских магазинов. Никакая народная слава и даже самая пламенная любовь к творчеству Улицкой не заставила бы прочесть ее сухое, полудокументальное повествование о польском еврее, который крестился, стал католическим священником, уехал в Израиль и всю жизнь надеялся примирить иудаизм и христианство. Неважно, зато роман не про будни Рублевки, не про вампиров («Даниэль Штайн» отодвинул даже «Empire V» Пелевина), не про «это», а совсем наоборот – и воспринимается как глоток живой воды”.

послушай, почувствуй – Господь близко, Он тебя видит, Он на тебя смотрит. И пусть волосы у тебя от этого зашевелиются на голове².

Takie podejście nie zawsze przyjmowane jest z aprobatą. Z wywiadów i recenzji krytycznych dowiadujemy się o bardzo niekiedy negatywnych reakcjach czytelników. Niektórzy z nich uznali *Współczesny pateryk* za świadectwo braku taktu:

Больше обиделись православные, главное обвинение: так писать о церкви – бестактно, бесстыдно. Мне их не разубедить. **Я устала повторять, что бестактно молчать, бесстыдно жить в душной православной резервации, закрывая глаза на происходящее в мире, и не пытаться откликаться на это с состраданием, а не ожесточенно, обличительно...** Стараться греть, греть его, этот мир, греть и любить. Не делать этого – путь духовно бесперспективный. „Патерик” – именно такое пробивание головой (и она у меня до сих пор болит) стены, стоящей между верующими и неверующими, церковными и нецерковными людьми. Попытка сказать и тем, и другим: „всюду жизнь”³.

Utwory Kuczerskiej poddawane są nie tyle osądowi estetycznemu, ile moralnemu. Główny zarzut odnosi się do sposobu przedstawiania prawosławnych, w tym szczególnie tych związanych z hierarchią kościelną. Dla wielu czytelników nie do przyjęcia są obrazy mniszek czy kapłanów, zawierające cechy negatywne. Powieść *Bóg deszczu* odczytana została przede wszystkim jako relacja o zakazanej, grzesznej miłości parafianki do ojca duchowego. Padają pytania o prawo i celowość podejmowania takich tematów. Zapewne różnica między postawą autorki i niektórych czytelników polega m.in. na tym, że dla niej nie są to sprawy „niewygodne”, „konfliktowe”, lecz po prostu ludzkie. Nie mogłabym również powiedzieć, że celem pisarki jest naruszanie jakichkolwiek norm. Takie zadania stawiają sobie niekiedy współcześni twórcy, ci, według których literatura jest jakoby rodzajem terapii, mającej poprzez szok oczyścić podświadomość czytelnika. Podejście Kuczerskiej jest inne. Czytam w jej wypowiedziach, wywiadach, że pragnie, aby na wiarę, Cerkiew i swoją w niej obecność nie patrzeć powierzchownie, wyłącznie z perspektywy zewnętrznej, lecz również wewnętrznej. Interesuje ją nie tyle poziom moralny człowieka, mierzony według stopnia przestrzeganych zasad i norm, ile raczej norma zinternalizowana, której podstawą jest współczucie jako warunek wewnętrznego rozwoju.

W wywiadach pisarka deklaruje się jako człowiek związany z Cerkwią – „церковный человек”. Pojęcia tego nie sposób jednoznacznie przełożyć na język polski, gdyż wydaje się nie mieć odpowiednika w innych konfesjach (protestantyzmie, katolicyzmie). Może ono oznaczać po prostu człowieka religijnego, a także prawosławnego, ale przede wszystkim – praktykującego, kogoś, kto wie, jak zacho-

² Мы идем в этот мир без снисхождения к нему... С Майей Кучерской беседовал священник Д. Карпенко, „Новый ковчег” 2004, № 10–12, http://novkovcheg.ru/article_39.html.

³ М. Кучерская, *Все наши письма – автопортреты души*. Беседовал К. Мильчин, „Книжное обозрение”, <http://www.knigoboz.ru/news/news4351.html>.

wać się w świątyni itp. W pierwszej chwili można uznać, że poruszony tu problem jest błahy, wymyślony. Otóż, nie.

Musimy wziąć pod uwagę sytuację we współczesnej Cerkwi rosyjskiej. Przez dziesięciolecia funkcjonowała na obrzeżach życia społecznego, albo w ukryciu. W latach 60. i 70. ubiegłego wieku, a szczególnie po 1985 roku, nastąpił powrót do Cerkwi wielu obywateli państwa radzieckiego. Wówczas na nowo wykorzystano słowo „воцерковление”⁴, które tym razem opisuje fakt zaznajamiania się przez neofitów z rzeczywistością Cerkwi, dlatego „wprowadzenie”, bo tak tłumaczymy na język polski to pojęcie, oznacza tu raczej zmianę nawyków, lektur, sposobów zachowania:

Не просто катехизация: вот прослушал и теперь ты член церкви. В православной традиции катехизации как раз не так много. А имелось в виду, что человек, который не с детства в церкви, не ребенком крещен, а всю жизнь был пионер, комсомолец, атеист, неверующий, даже когда приходит вера, она меняет его дух, она начинает менять его ядро, но оболочка остается очень и очень языческой, мягко говоря, а еще жестче говоря, советской. И вот тогда под воцерковлением стали понимать постепенное изменение больших и малых привычек человека, круга его чтения, круга его знакомств, манер держаться, иногда даже мимики⁵.

Owo „wejście” do Cerkwi przedstawia właśnie powieść *Bóg deszczu*. Jest to historia dziewczyny przeżywającej nawrócenie religijne. Opowieść prowadzona jest w pierwszej i trzeciej osobie; choć wydarzenia prezentowane są z pewnego dystansu czasowego, przeważa perspektywa protagonistki i w związku tym świadomość, emocje i oceny charakterystyczne dla jej przeszłości, co, sprawiając wrażenie pewnej naiwności, ale i świeżości, pozwala czytelnikowi wciągnąć się w opowiadaną historię.

Bohaterka, studentka filologii, zachwycająca się dziełami starożytnych autorów, z zapałem studiująca języki obce, przeżywa kryzys. Wyrażają go tak dobrze znane z literatury światowej egzystencjalne mdłości, a także przekonanie o przenikającym wszystko fałszu. Kryzys osiąga szczyt w momencie śmierci wybitnego profesora, jedyne go autorytetu, będącego dla jej otoczenia „kamertonem autentyczności”, jak zostało to określone w nekrologu. Dojrzewające w Ani od dłuższego czasu poczucie końca, braku sensu życia, prowadzi do myśli samobójczych. Zagubienie i wewnętrzny chaos próbuje wprawdzie opanować przez bezrefleksyjne zatopienie

⁴ Termin nie jest nowy. Dawniej oznaczał obrzęd zaliczenia ochrzczonych już dzieci do społeczności wiernych – wprowadzenia (wwodu). Jakow Krotow tak wyjaśnia ten obrzęd: „Когда ребенка крестят в православном храме, если это именно в храме, как должно быть, после крещения совершается обряд воцерковления, он может быть разделен по времени с крещением, если оно совершается дома. Ребенка вносят в алтарь, если это мальчик, или вводят в алтарь, если он уже может ходить, и обводят вокруг алтаря, девочку подносят к царским вратам, которые отделяют алтарь, престол от общего помещения храма”. Patrz: Я. Кротов, *Воцерковление*. Программа „С христианской точки зрения”, Радио Свобода, 08.11.07, <http://www.svobodanews.ru/Transcript/2007/11/08/20071108140000923.html>.

⁵ Tamże.

się w chaosie i pustce życia studenckiego, poprzez mechaniczne podporządkowanie się rodzicom, ale poczucie przygniatającej pustki, przekonanie, że nikomu nie jest potrzebna, odbiera chęć do życia. Kuczerskiej udało się odmalować ból istnienia towarzyszący dorastaniu. W sercu bohaterki dominuje gniew i rozpacz. Niemożność zrozumienia samej siebie, całkowitą bezradność, wzmacnia brak kogoś, z kim mogłaby porozmawiać o tym, co przeżywa. Na dodatek Ania jest typem samotnika; jak mówi narratorka, niełatwo nawiązuje przyjaźnie. Jedynymi rozmówcami są książki, wśród których w pewnym momencie szczególnie ważny staje się dla niej *Wilk stepowy* Hermanna Hessego.

Stan zagubienia i rozpacz, jakiego doświadcza Ania, nie ma wyłącznie jednostkowego charakteru. Kuczerska wspaniale opisuje gmatwaninę uczuć, jakiej doznaje nastolatek. Jednakże warto zwrócić uwagę i na to, że książka dotyczy także egzystencji całego pokolenia młodzieży studiującej na uniwersytecie na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego stulecia. Był to czas przemian, zapoczątkowanych przez pierestrojkę. Powrotem do życia społecznego zakazanych pisarzy, literatury, sztuki, religii towarzyszył niebywały entuzjizm, wręcz euforia. Dodajmy także zachłyśnięcie się nowymi perspektywami, jak możliwość studiów i wyjazdów zagranicznych – na przykład, rodzice Ani wyjeżdżają do Kanady.

Z drugiej strony musimy uwzględnić jako kontekst opowiadanej historii to, czego w samym utworze nie ma, ale dla znających realia rosyjskie jest oczywiste. Mam na myśli podwójność istnienia i myślenia obywateli radzieckich, nieobecność wartości, rodzącą chaos duchowy. Kryzysowi osobowości bohaterki towarzyszą przemiany społeczno-kulturowe, charakterystyczne dla okresu przejściowego. Pisarka odnotowuje różnorodne absurdy, z jakimi miano wówczas do czynienia, jak na przykład konieczność zdawania egzaminu z zdezaktualizowanej i zdyskredytowanej filozofii marksistowskiej.

Poszukiwania Ani odzwierciedlają, jak zauważa uniwersytecki kolega autorki, „dramat wielu inteligentów z ich pokolenia, którzy przyjęli chrzest w dojrzałym wieku pod wpływem czynników psychologicznych i kulturowych”⁶. Był to czas, jak pisze, gdy prawosławie odbierano jako „wysepkę bezpieczeństwa”⁷. Kuczerska opisuje proces nawrócenia Ani: chrzest, spowiedź, komunie świętą, przepełniające serce pokojem i czułością; zachłyśnięcie się najpierw obecnością, a potem jasnością kryteriów i zasad, rządzących życiem człowieka, dla którego punktem odniesienia jest Bóg; radość, towarzyszącą lekturze Ojców Cerkwi, świętych i błogosławionych; pielgrzymki do nowo otwartych klasztorów, zwróconych Cerkwi przez państwo; tak charakterystyczne dla neofitów pragnienie całkowitego oddania się Bogu na służbę w klasztorze.

Najpierw w tle historii nawrócenia Ani, potem w centrum jej życia stawia autorka ojca duchowego protagonistki – Antoniego i rozpoczyna opowieść o tym, jak religijne doświadczenia obu postaci krzyżują się ze świeckimi. Narodziny, rozkwit i wreszcie pochłonięcie przez uczucie miłości do ojca Antoniego odsłaniają przed Anią jej bałagan duchowy, niechęć do podejmowania osobistych decyzji, pragnienie, by wyborów za nią dokonywał spowiednik.

⁶ П. Короленко (Павел Лион), *Островок опасности*, „Русский репортер” 2007, № 4, http://www.expert.ru/printissues/russian_reporter/2007/04/book_mayya_kucherskaya/.

⁷ Tamże.

Postać ojca Antoniego także odzwierciedla specyfikę rosyjskiego życia. Związany z życiem teatralnym Moskwy, od dzieciństwa głęboko wierzący, w okresie przemian nagle porzuca pracę, wstępuje do seminarium, zostaje kapłanem. Kuczerska podkreśla w opisie jego powołania pewien pośpiech. Psoj Korolenko wspomina przy tej okazji o zjawisku tzw. młodych starców – charyzmatycznych przewodników duchowych, przyjmujących pozę guru. Poznajemy galerię tych postaci, gdy autorka każe wędrować swej bohaterce od cerkwi do cerkwi w poszukiwaniu innego spowiednika. Ania charakteryzuje ich jako znakomitości, napuszonych ojców, cieszących się sławą wśród parafian, doznających od nich swego rodzaju adoracji. Nie zapominajmy jednak, że czytelnik postrzeże te postaci oczami osoby zakochanej. Na tle próżnych kapłanów jej spowiednik wydaje się naturalny. Jednakże wrażliwa i inteligentna dziewczyna potrafi zauważyć i w nim pewne rozdwojenie, jakieś pęknięcie w jego duszy. Sam ojciec w pewnym momencie ich znajomości określa swój stan jako depresję, załamanie. Bardziej wnikliwa wydaje się jednak diagnoza Ani. Nie chodzi tu bowiem wyłącznie o kryzys, chwilową, przejściową utratę panowania nad sobą, lecz o stan rozdwojenia, tak bardzo charakterystyczny w ogóle dla współczesnych postaci w literaturze rosyjskiej.

Bohaterka Kuczerskiej jest w gruncie rzeczy bardzo podobna do swego spowiednika. Nawrócenie objęło tylko zewnętrzną stronę jej życia. W ten sposób ujawnia się jeszcze jedno znaczenie „wprowadzenia do Cerkwi” – jako konieczności wewnętrznej przemiany, przemiany serca, zmiany osobowości, której towarzyszy egzystencjalny wysiłek. Autorka osądza swoją postać jednoznacznie. Na przestrzeni całego utworu pokazuje ją w różnych sytuacjach, które świadczą, że wiara dla Ani jest często łaską, którą warto przyjąć, ale o którą nie umie walczyć z samą sobą. Nie walczy, bo nikt, w tym również ojciec duchowy, jej tego nie nauczył. Narratorka porusza kwestię zasadniczą: chrześcijaństwa rozumianego nie jako wiedza o Bogu, ale jako styl życia, a więc na przykład mówi o porzuceniu palenia papierosów, o potrzebie zmiany stosunku do pewnych zachowań i nawyków, wzięcia odpowiedzialności za swoje czyny. Pisarka w jednym z wywiadów stwierdza, że Ania „chce przeżywać wszystkie życia jednocześnie”⁸, to znaczy pragnie zarówno doświadczeń duchowych, religijnych, jak i świeckich. W gruncie rzeczy jej relacją do Boga, mimo upływu czasu, rządzi dziecięce pragnienie gratyfikacji: nierzadko niespełnienie życzeń skłania protagonistkę do obrażania się. W zakończeniu powieści jak gdyby powracamy do punktu wyjścia. W pięknie napisanej scenie pojawia się tytułowy bóg deszczu. Udręczona swoimi przeżyciami Ania poddaje ciało uderzeniom ulewy i kieruje modlitwą do deszczu, prosząc o unicestwienie. Poznajmy komentarz samej pisarki:

Все это – некоторое язычество, в котором так и осталась моя героиня, несмотря на то, что искренне пыталась пойти по пути Церкви и веры. Но она так и не пришла к Богу, оставшись на низшей ступени его познания. Ступени язычества⁹.

⁸ М. Кучерская, *Все наши письма – автопортреты души...*

⁹ Презентация книги Майи Кучерской „Бог дождя” прошла в культурном центре „Духовная библиотека”, „Благовест-инфо”, 05.07.2007, <http://www.blagovest-info.ru/index.php?ss=2&s=3&id=13943>.

Niewątpliwie autorka ma wiele racji. W epilogu książki czytelnik dowiaduje się przecież, że chociaż bohaterka zrywa kontakty z ojcem Antonim, wyjeżdża z kraju, jej wyobrażenia i pragnienia wciąż są z nim związane. Zwróćmy jednak uwagę na to, że jakkolwiek w pewnym momencie poczucie utraty sensu pojawia się w życiu Ani na nowo, to sytuacja nie jest już taka sama. W odczuciach postaci nieobecności sensu towarzyszy obecność Boga. Bohaterka zastanawia się, jak to możliwe. Odpowiadając na to pytanie, można powiedzieć, że do osobistego spotkania z Bogiem właściwie nie doszło. Najpierw utożsamiany był z radością po przyjęciu komunii, a więc to nie on sam, ale jego dary – euforia, poczucie szczęścia skupiały uwagę Ani, potem miejsce Boga zajął w sercu protagonistki jej spowiednik. Nie zapominajmy jednak, że mimo iż w ostatnich partiach utworu Ania kieruje swą prośbą do boga deszczu, w swoim czasie dane jej było doświadczenie nawrócenia serca. Dlatego bardzo przekonują mnie słowa Psoja Korolenki, który postrzega tę opowieść w następujący sposób:

История Ани, Петры и Антония свидетельствует, что **тревожная встреча с „Богом дождя” не конец, а начало веры**. Христианство – не островок безопасности, а перекресток реального и невозможного, „судьбы скрещенье”. Храм – не убежище, в котором можно спрятаться от жизненного опыта, а место его „пресуществления”, таинственной возгонки в высшую реальность. Исповедь – не признание и не явка с повинной, а осознание и преодоление энтропии в себе. Покаяние – не эмоциональное раскаяние, а таинство изменения ума, по-гречески „метанойя”. Литургия – не отвлекающе-терапевтическая духовная музыка, а отрезвляющее действо, напоминание об объективном присутствии каждого из нас в жизни других, о полноте жизни, memento vita¹⁰.

Choć postawa bohaterki wydaje się niejednokrotnie bardzo niedojrzała, to widzimy, że tym, co ją wyróżnia, jest pewna szczerłość wobec samej siebie. Najpierw Ania podczas spowiedzi oczekuje wyłącznie pociechy, kiedy zaś po pewnym czasie z relacji między nią a spowiednikiem Bóg zostaje usunięty, chce nawet przyzwolenia dla swoich pragnień, a nie poznania prawdy o sobie. Ma jednak, co według mnie niezwykle ważne, świadomość takiego stanu rzeczy.

W tym miejscu warto przypomnieć, że istnieją dwie wersje utworu. Jak wynika z opisów krytycznych i wypowiedzi samej pisarki, wersja z 2007 roku, którą tu analizuję, różni się od poprzedniej m.in. pewnym dystansem wobec opowiadanej historii. O ile pierwszą określa autorka jako spowiedź, to druga jest raczej stylizacją w kierunku spowiedzi¹¹. Pisarka zmieniła także imię głównej bohaterki, która poprzednio nazywała się Johanna. Jeśli dodamy, że jej znajoma i prawdopodobnie w końcu żona ojca Antoniego nosi imię Petra, to, jak zauważają krytycy, powieść Kuczerskiej można odczytywać także w kluczu metafizycznym¹².

¹⁰ П. Короленко (Павел Лион), *Островок опасности...*

¹¹ Презентация книги Майи Кучерской „Бог дождя”...

¹² Patrz np.: П. Короленко (Павел Лион), *Островок опасности...* „Анна и Петра – воплощение двух первообразов апостольской любви, Иоанна и Петра, как бы олицетворяющих восточную и западную церковь, имя батюшки напоминает об искушении

Zwraca również uwagę sposób zamknięcia utworu. Źródłem informacji o dalszych losach postaci staje się zaprezentowany w epilogu sen protagonistki, co osnuwa całą historię pewną mgiełką niedopowiedzenia. W intencji autorki bowiem otwarte zakończenie ma skłonić do refleksji nad własnym systemem wartości czy wyznawanym kodeksem zasad: „«Мой роман – повод задуматься над собственной жизнью и преодолеть собственную разорванность, которая, наверняка, свойственна каждому человеку», – отметила г-жа Кучерская”¹³.

Postaci prawosławnych w powieści Mai Kuczerskiej na pewno przedstawione zostały bez upiększeń. Kreśląc obraz swego pokolenia, autorka na przykładzie zarówno kapłanów, jak i parafian wskazała niebezpieczeństwa towarzyszące życiu duchowemu prowadzonemu w pośpiechu i powierzchownie. Jednakże nie możemy powiedzieć, że pisarka dyskredytuje swoje postaci, przeciwnie, w jej interpretacji są to ludzie z krwi i kości; rysując bowiem wymiar duchowy ich egzystencji, nie zapomina o słabościach. Taki sposób charakterystyki prawosławnych nie odpowiada stereotypom poznawczym wielu współczesnych czytelników, dlatego też, jak mówiłam na wstępie, proza ta ma zarówno zagorzałych przeciwników, jak i wielbicieli.

Образ православного в прозе Майи Кучерской. Роман *Бог дождя*

Резюме

В статье рассматривается образ православного, изображенный в романе современной русской писательницы Майи Кучерской. В результате анализа проблематики и характеристики героев, автор приходит к выводу, что роман ломает некоторые познавательные стереотипы и читательские привычки относительно представления жизни и поведения духовенства и верующих в литературе. Кучерская, не избегая разговора о теневых сторонах своих героев, воспроизводит их образы с любовью.

Тема повести – обращение девушки, хорошо образованной студентки из интеллигентской среды, в православие в результате духовных поисков и кризиса. История героини разыгрывается в бурное время перестройки, возврата к духовным ценностям и культурной традиции дореволюционного прошлого. Искренность и правдивость поведения персонажей в новых для них и всей страны условиях проверяется запретной любовью священника и девушек. Кучерская на этом примере доказывает, что духовный подъем конца 80-тых годов прошлого столетия во многом был поверхностным и ненадежным.

святого Антония, ну и так далее”; Н. Кайдалова, *Камень, брошенный в небо*, „Новый мир” 2008, № 1, http://magazines.russ.ru/novyi_mi/2008/1/ka14.html.

¹³ Презентация книги Майи Кучерской „Бог дождя”...